

Protokół nr 27/2020 z posiedzenia zdalnego Komisji Spraw Społecznych w dniu 14 grudnia 2020 r.

Posiedzenie zdalne Komisji VI kadencji Rady przy udziale 11 członków Komisji (**lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu**), p. Marka Dutkowskiego oraz p. Aleksandry Folek – Krupnik Kierownika Biura Rady Powiatu (**lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.**), otworzył o godzinie 12⁰⁰ Przewodniczący Komisji Michał Pudełko. Poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) przyjęcie opinii Komisji do projektu budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady Powiatu,
- 3) przyjęcie Planu Pracy Komisji na 2021 rok,
- 4) sprawy bieżące, w tym:
 - przyjęcie protokołu z posiedzenia zdalnego połączonych Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska i Komisji Spraw Społecznych z dnia 23 listopada br.,
 - wolne głosy.

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1)

Zgodnie z pierwszym punktem porządku obrad Przewodniczący Komisji poinformował, że na ostatnim wspólnym posiedzeniu zdalnym Komisji p. Skarbnik omówił projekt budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 r. Ponadto na oprogramowaniu Esesja wraz z porządkiem obrad zamieszczone zostały:

- autopoprawka do projektu uchwały w sprawie budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok oraz w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2021-2030,
- Uchwała Nr 4200/I/205/2020 I Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 7 grudnia 2020 r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu Pszczyńskiego projekcie uchwały budżetowej na 2021 rok,
- Uchwała Nr 4200/I/206/2020 I Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 7 grudnia 2020 r. w sprawie opinii o

- przedłożonym przez Zarząd Powiatu Pszczyńskiego projekcie uchwały w sprawie projektu wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Pszczyńskiego,
- Uchwała Nr 4200/I/207/2020 I Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 7 grudnia 2020 r. w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok, z którymi radni mieli możliwość zapoznania się. W związku z powyższym, udzielił głosu p. Skarbnikowi w kwestii omówienia autopoprawki.

Skarbnik omówił autopoprawkę zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu**.

Kolejno Przewodniczący Komisji zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś zapytania do przedstawionej autopoprawki?

Radny Aleksander Malcher odnośnie pozytywnych opinii I Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej przekazał, że zawierają one zastrzeżenia, o których nie wspomniał p. Skarbnik, które są jego zdaniem bardzo istotne. Izba zwraca uwagę na to, że jest bardzo duże zagrożenie, jeśli chodzi o założenia budżetu, dlatego poprosił p. Skarbnika o ich przedstawienie. Dodał, że rozumie, iż opinie są pozytywne, Zarząd ma pewien wachlarz możliwości, ale to, co się dzieje jest dużym zagrożeniem, dlatego spostrzeżenia i uwagi RIO w tym zakresie są dosyć spore. Ponadto zapytał, jakie są wizje, jeśli chodzi o budżet, jakie są założenia i warianty w razie wystąpienia zdarzeń, które opisuje RIO?

Skarbnik przekazał, że osobiście zwrócił uwagę radnych, uwzględniając uwagi również w Wieloletniej Prognozie Finansowej, gdzie uzupełnione zostały opisy, ale rozumie, że przedmówca mówi o kwestii związanej z dwoma ostatnimi akapitami każdej opinii. Przekazał, że na miarę możliwości Zarząd starał się, to uwzględnić przede wszystkim w zakresie dochodów z podatku dochodowego od osób prawnych. Poprosił, aby zauważyć, że przyjęto dochody na poziomie tego roku, choć w zeszłym roku mieliśmy piękne dochody, bo prawie 2 000 000 zł, a w tym roku ledwie 600 000 zł, choć i tak nie jest źle, bowiem zaczynaliśmy rok na minus 350 000 zł. Dochody przyjęto na poziomie tego roku, gdzie przez prawie cały rok mieliśmy do czynienia z ograniczeniami związanymi z pandemią. Pozostałe dochody związane z ewentualnymi dochodami z tytułu dochodów pozostałych z odsetek, ograniczone zostały do minimum, bowiem wiadomo, że są one w tej chwili na poziomie zbliżonym

do zera. Wszędzie tam, gdzie było to możliwe nastąpiło uwzględnienie tegorocznej sytuacji. Wzrost w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych jest ledwo zauważalny. Ministerstwo Finansów planując nam te dochody, doskonale zdaje sobie sprawę również z tego, że przy tego typu wynikach, jakie były w roku 2020, rzeczywiście takie będą. Pozostałe dochody nie są dochodami, które w jakikolwiek sposób możemy kreować, bowiem nie posiadamy dochodów podatkowych z zakresu podatków, które sami ustalamy. W związku z tym bazujemy na decyzjach Ministra Finansów w zakresie dotacji, subwencji oraz udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych. Dochody z podatku dochodowego od osób prawnych, zaplanowane zostały, o czym już wspominał, na minimalnym poziomie, który wyraził nadzieję, zostanie zrealizowany bez większych problemów. W zakresie uwag do COVIDu radni wiedzą, że Zarząd korygował potencjalne wydatki i rozchody już w kwietniu tego roku. Wydaje się, że wskazana jest analiza budżetu na bieżąco i reakcje, w miarę możliwości wyprzedzające to, co może się zdarzyć. Na chwilę obecną mamy połowę grudnia i jak na razie ten rok, bo jeszcze nie ma jego końca, udaje się szczęśliwie prowadzić, bez wielkich zaburzeń. To co można było rozciągnąć, zostało rozciągnięte, nie próbowano niczego innego, tylko tego, żeby nie rezygnować z zadań, a raczej przedłużyć okres ich realizacji, by odciążyć ten bardzo ciężki rok, który mieliśmy, nie tylko z powodu tego, że mamy ograniczone dochody, ale również z tego powodu, że taka sytuacja nigdy przedtem nie miała miejsca i osobiście nigdy się z taką nie spotkał, jak i wielu radnych również, bowiem zdobywaliśmy całkiem nowe doświadczenie. Dodał, że oczywiście Zarząd bierze pod uwagę wskazówki RIO zawarte w dwóch ostatnich akapitach. Przekazał, że budżet 2022-2023 będzie również wymagał pewnych zmian. Na pewno będzie należało na bieżąco analizować sytuację, a jeśli będzie taka potrzeba, to Zarząd będzie przedkładać ewentualne zmiany, w zakresie założeń budżetowych.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie może aktualnie otworzyć opinii RIO ze względu na słaby Internet, ale z tego, co pamięta Izba zarzuca nam błędne wyliczenia, w związku z powyższym zapytał, o co chodzi?

Skarbnik przekazał, że o tym również mówił, bowiem w Wieloletniej Prognozie Finansowej dodano kwotę długu. Zapis jest taki, że na koniec roku 2020 kwota długu ulega zmianie, w stosunku do pierwotnie założonej i wynika z podpisanych aneksów do umów kredytowych. Dodał, że była taka informacja z Izby, natomiast Zarząd

czekał do końca roku, czy może go spłacić, czy będzie potrzebował środków. W projekcie uchwały w sprawie zmian w budżecie, zwiększamy dopłaty do naszego Szpitala o 1 200 000 zł i to są, m.in. środki, gdzie była różnica w zakresie zaplanowanych rozchodów na spłatę i w konsekwencji kwoty długu w stosunku do tego, co było opisane w sprawozdaniach. Nie było wpisywane w sprawozdaniach nic innego, dopóki nie była zrobiona stosowna zmiana w budżecie. Dodał, że zostało to wyjaśnione w RIO, natomiast i tak należy, to napisać.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie wie, czy źle zrozumiał, czy coś jego ominęło, bowiem chciałby usłyszeć, jaki Zarząd zakłada wariant, jak się coś nie uda? Dodał, że na razie zakłada się, że wszystko się uda. Zapytał, jakie warianty będą zastosowane, gdy się to wszystko nie uda?

Skarbnik zapytał, co się nie uda?

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chodzi o dochody.

Skarbnik przekazał, że w zakresie tym, który planujemy, Zarząd przyjął dochody minimalne. W całym ponad 100 000 000 budżecie jest, to kwota 500 000 zł. Natomiast w zakresie pozostałych dochodów, głównie z subwencji oświatowej, udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych i dotacji kwota 80 000 000 zł. Nie jest to decyzja Zarządu Powiatu, tylko są to decyzje, które przyjął Minister Finansów i o tych decyzjach poinformował z konkretnymi kwotami. Moglibyśmy próbować, w jakiś sposób to korygować, ale na ten moment nie mamy podstaw do tego, aby poprawiać p. Ministra i powiedzieć, że nam to źle wyliczył. Radni zobaczą porównanie, że różnice w dochodach zaplanowanych na ten rok, w porównaniu do dochodów na rok przyszły, w zakresie udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych są minimalne. Listopad 2020 r. W zestawieniu do listopada 2019 r., kiedy nie było u nas jeszcze mowy o jakiegokolwiek pandemii wskazuje tegoroczny wzrost o 7%. Na przyszły rok zaplanowane jest, niecałe 2% wzrostu, w związku z tym wyraził nadzieję, bo wiedzy 100% w tym zakresie nie ma, bowiem mają tylko p. Minister i jego służby, że już to uwzględniono. Jeśli rzeczywiście wydarzy się coś takiego, że dochody nie będą realizowane, będziemy na pewno musieli nie tyle korygować same rozpoczęte inwestycje, ale adekwatnie reagować i zachowywać się odpowiednio do sytuacji, jaka istnieje. Na dzień dzisiejszy nie może otwarcie powiedzieć, że ograniczymy jakieś zadanie, bowiem tego nie wie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie tylko, że zawsze należy coś, w jakiś sposób rozwiązywać i wierzy w to, że p. Skarbnik posiada jakieś mechanizmy, które spowodują, że poradzimy sobie. Dodał, że nie zadaje pytań tylko dlatego, że nie ma co robić.

Skarbnik przekazał, że nie podejrzewa o to przedmówcy.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że radni pytają zawsze, ile potrwa Komisja. Ostatnio Komisje trwały bardzo krótko, ale musi przyznać, że odpoczynek już był, teraz należy wziąć się do pracy. Dodał, że pokazał, że jak nie zadaje pytań, to Komisje trwają po 15-20 minut. Niektórzy mówili, że było tak wspaniale, że lepiej być nie mogło. Przekazał, że musi radnych uspokoić, bo rozumie, że grudzień, to czas odpoczynku, ale należy wziąć się do pracy i przed nowym rokiem wykazać aktywność. Dodał, że osobiście spróbuje, to zrobić i dać przykład radnym, że trzeba włożyć trochę wysiłku, a nie cieszyć się, że Komisja trwa 15 minut.

Skarbnik przekazał, że nie podejrzewa o to przedmówcy, a odpowiedź jest dla niego zawsze o tyle prosta, że nie wymyśla nic, tylko mówi to, co wie.

Po dokonaniu analizy i wysłuchaniu wyjaśnień p. Marka Dutkowskiego Skarbnika Powiatu w zakresie przedłożonej przez Zarząd Powiatu Uchwały w sprawie **budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok wraz z autopoprawką oraz przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2021-2030 wraz z omówioną przez Skarbnika Powiatu autopoprawką, Komisja Spraw Społecznych zaopiniowała powyższe uchwały pozytywnie jednogłośnie, przy 11 głosach „za”.**

Ad. 2)

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu wyjaśnień Skarbnika Powiatu członkowie Komisji Spraw Społecznych zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu pszczyńskiego na rok 2021 (Druk Nr 1), został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 8 głosach „za”, 2 głosach „przeciwnych” i 1 głosie „wstrzymującym się”.**

- 2) projekt uchwały w sprawie **określenia zadań, na które przeznaczają się w 2020 roku środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (Druk Nr 3)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.
- 3) projekt uchwały w sprawie **określenia zadań, na które przeznaczają się w 2021 roku środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (Druk Nr 4)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.
- 4) projekt uchwały w sprawie **zmiany uchwały Nr XXIII/222/20 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2020 rok (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.
- 5) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2020 rok (Druk Nr 6) wraz z autopoprawką**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.
- 6) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2020-2027 (Druk Nr 7) wraz z autopoprawką**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.

Odnosząc projekt uchwały w sprawie **ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu pszczyńskiego na rok 2021 (Druk Nr 1)**, radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie, iż apteki z wiadomych przyczyn nie chcą podejmować się dyżurów w święta, czy w nocy. Kolejno zapytał, czy jest to optymalne rozwiązanie, które w jakiś sposób zabezpiecza wg Zarządu Powiatu mieszkańców Powiatu Pszczyńskiego? Czy jest to już wszystko, co można było zrobić, czy mogłoby być lepiej i czy jest, to ostateczne rozwiązanie?

Skarbnik przekazał, że wg Rzecznika Konsumentów jest to projekt, który zapewnia obsługę farmaceutyczną, czy dostęp do farmaceutyków, w stopniu minimalnym. Rada podejmuje ww. na tyle, na ile musi to uczynić, aby w Powiecie chociaż jedna apteka miała dyżur nocny, czy też pełniła go w dni świąteczne. Osobiście musi przyznać, że nie jest, to optymalne rozwiązanie, bowiem optymalnym byłoby, aby w każdej miejscowości była jedna apteka, która pełniłaby dyżur nocny. Natomiast

samorząd aptekarski uchwałę, gdzie mowa o sobotach, niedzielach, świętach, czy dyżurach nocnych opiniuje negatywnie, a sami aptekarze i prowadzący działalność w zakresie aptek w trakcie konsultacji z Wydziałem Kontroli i Zdrowia zgodzili się na takie rozwiązania, choć nie bez bólu. Dodał, że jest kilka przedsiębiorstw prowadzących więcej aptek, które prosiły, aby tylko jedna z nich prowadziła dyżur nocny, zamiast wszystkich. Wszystko rozbija się o pieniądze, bo raczej zysku nie ma żadnego, a obowiązek na nich ciąży.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy radni mają uchwalać rozwiązanie, które przygotowane jest w minimalnym stopniu? Oznacza to, że Rada ma wyrazić zgodę na to, co zostało przedłożone, nie mając w ogóle wpływu na jej treść. Dlatego sam sobie zadaje pytanie, po co ma głosować nad czymś, na co nie ma wpływu? Oznacza to, że zgadzałby się na rozwiązania, które zostały zaproponowane przez innych operatorów. Zapytał, czy radni powinni coś takiego robić, czy powinno radnym przedstawiać się coś, na co nie mają wpływu i możliwości decydowania, żeby coś było inaczej? Stwierdził, że radnym oddaje się coś do zatwierdzenia i jako mieszkańiec Powiatu osobiście powiedziałby, że radni zgodzili się na takie rozwiązania, a są one złe, bo to nie jest to, co być powinno. Zapytał, jak ma się to do rzeczywistości, do tego, co mieszkańcy w stosunku do radnych mogą oczekiwać? Zapytał, czy faktycznie radni muszą podejmować takie uchwały? Skoro radni nie mają wpływu na ich treść, to jego zdaniem nie powinni tego typu uchwał podejmować. Izby Aptekarskie i inne instytucje blokują funkcjonowanie instytucji w danych miejscowościach, a radni mają sankcjonować, to co wymyślą i podają do zatwierdzenia. Zapytał, czy tak być powinno, czy Rada Powiatu musi takie rzeczy sankcjonować? Dodał, że jego zdaniem nie jest, to właściwa droga chyba, że ustawodawca nas do tego zmusza. Jeżeli tak jest, to prosi by to powiedzieć, żeby było jasne, że bez względu na wszystko ustawodawca zmusza nas do podjęcia takiej uchwały, bez względu na to, jaka ona jest. Nie rozumie tego, że nie mając na nic wpływu Rada ma usankcjonować uchwałę. Jest to coś nieprawdopodobnego, niespójnego i nielogicznego, że Rada ma zatwierdzać coś, co ktoś jej podsuwa.

Skarbnik w odniesieniu do wypowiedzi przedmówcy przekazał, że nic dodać, nic ująć za wyjątkiem tego, że należałoby zmienić prawo i zakres obowiązków. Podjęcie ww. projektu uchwały jest obowiązkiem powiatów, tj. wyznaczenie godzin pracy aptek. Tak, jak powiedział przedmówca, nawet w tym minimalnym zakresie i taki jest

sprzeciw Izby Aptekarskiej. Dopóki nie zmieni się prawo, nikt nie zdejmie z Rady obowiązku ustalania godzin pracy aptek.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie zajrzał do przepisów, odnośnie właściwych rozwiązań, ale p. Skarbnik wspomniał, że Rada ma obowiązek wyznaczyć godziny pracy aptek, co oznacza, że Powiat może, w jakiś sposób wyznaczyć pracę tych aptek, które muszą to zrealizować, jeśli Rada podejmie stosowną uchwałę. Zapytał, czy dobrze rozumie, że to nie jest tak, że apteki proponują nam, kiedy będą pracować, tylko Rada Powiatu wyznacza, że w Pszczynie ma być czynna apteka o określonej porze, żeby zabezpieczyć każdy nocny weekend? Dodał, że rozumie, iż Rada ma wyznaczyć godziny pracy, a skoro tak, to powinniśmy wyznaczyć takie godziny, aby zabezpieczyć to, że w Pszczynie każdego dnia, w nocy oraz święta otwarta będzie apteka. Jeżeli jest tak, jak powiedział p. Skarbnik, że to Rada wyznacza godziny pracy aptek, to Komisja powinna się zająć tym tematem i wyznaczyć godziny pracy i podjąć uchwałę, a apteki dostaną ją do wykonania. Dodał, że tak to rozumie, a nie, że apteki wymyślają sobie, kiedy mogą pracować, a kiedy nie. Nie może być tak, że to, co apteki sobie wymyślą musi zostać usankcjonowane.

Kolejno Skarbnik zacytował, że „rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych na danym terenie określa, w drodze uchwały, rada powiatu, po zasięgnięciu opinii wójtów (burmistrzów, prezydentów miast)”. Wszystkie opinie wójtów i Burmistrza są pozytywne. W zakresie konsultacji społecznych nie wpłynęły żadne uwagi. Dodał, że jest jedynie negatywna opinia Izby Aptekarskiej, ale nie wie, czy oni w ogóle chcą działać, czy nie. Poza tym wpłynęła ona po terminie. Dodał, że docenia i zdaje sobie sprawę z tego, o co chodzi przedmówcy, czyli o jak najlepszą dostępność, ale chciałby zwrócić uwagę, że było to konsultowane. Nie jest tak, że ktoś sobie coś wymyślił i dał radnym pod głosowanie. Zanim radni otrzymali projekt uchwały, były prowadzone rozmowy oraz wysyłane pisma w zakresie projektowanej uchwały, zaś projekt został pozytywnie zaopiniowany przez gminy. Stąd prośba o przyjęcie tego projektu uchwały. Jeśli rzeczywiście tak jest, to może rzeczywiście chodzi o spowodowanie, żeby samorząd aptekarski sam sobie ustalał godziny pracy, a nie przerzucał tego na Powiat i na siłę uszczęśliwiał aptekarzy.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że to wszystko, co mówi p. Skarbnik to prawda, tylko nie rozumie jednego. Mianowicie, jeśli jest zapisane, że Rada Powiatu

ma ustalić godziny pracy aptek, to powinna to robić, a nie apteki. Dodał, że jest jemu bardzo przykro, bowiem jest, to jakieś błędne koło. Przekazał, że osobiście pracuje w służbie zdrowia i otrzymuje polecenia z Funduszu, czy Ministerstwa, bez względu na to, czy one się podobają, czy nie. Kiedy jest zmiana ustawy, czy rozporządzenia należy ją wykonać i jeśli coś się nie podoba, jest prawo wypowiedzenia umowy w ciągu 3 miesięcy. Jeśli mamy teraz sytuację, że Rada Powiatu ma ustalić godziny pracy aptek, a okazuje się, że apteki sami wymyślają godziny, które później przedstawiają w gminach, to rady gmin powinny ustalać wszystko w swoim zakresie, bez przedstawiania tego Powiatowi, skoro Rada Powiatu nie bierze w tym żadnego udziału. Rada jest tylko maszyną, która ma zaakceptować rozwiązania, które apteki sobie same wymyśliły. Przekazał, że osobiście ma zastrzeżenia do tych rozwiązań, bowiem jego zdaniem godziny pracy aptek, nie są adekwatne do potrzeb mieszkańców. Przekazał, że jeśli ma podnieść rękę za tym, żeby takie rozwiązania były wprowadzone, to albo bierze udział w ustalaniu harmonogramu prac aptek, albo tylko zajmuje się zatwierdzeniem czegoś, co jemu podsunęto, co jest absurdem. Dodał, że chyba śni i może podnoszący rękę Wicestarosta chce go przebudzić, ale myśli, że odpowiednio wcześniej wstał rano i coś tu jednak nie pasuje. Dodał, że bardzo długo patrzył na ten projekt. Kolejno zapytał p. Skarbnika, czy ma rację, czy jej nie ma? Przekazał, że albo ktoś sobie coś sam ustala i to realizuje, albo Rada niech nad tym pracuje. Rozumie, że gminy mogą sobie coś ustalać, ale jeżeli Rada Powiatu odpowiada za ustalanie godzin pracy aptek, to powinna to robić. Zapytał, kto ustala godziny pracy aptek Rada Powiatu, czy gminy?

Skarbnik przekazał, że Rada Powiatu.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że w takim razie powinna robić to Rada Powiatu. Komisje powinny zająć się bezpośrednio ustalaniem godzin pracy aptek i wtedy Rada będzie mogła głosować.

Skarbnik przekazał, że nikt inny nie może podjąć takiej uchwały. Dodał, że jest to kilkumiesięczna praca Wydziału Kontroli i Zdrowia i co chwilę są zmiany, bo apteki zmieniają godziny pracy, co powoduje konieczność zmiany uchwały, co zdarza się kilka razy w roku. Przekazał, że przedmówca ma zapewne swoje uzasadnione uwagi do tego, że jeśli ktoś na swoim terenie ma określać godziny pracy, to byłaby do tego najbardziej adekwatna gmina. Póki co w prawie farmaceutycznym jest zapis, że robi to Rada Powiatu, po zasięgnięciu opinii wójtów, czy burmistrzów.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy Rada Powiatu ustala godziny, czy nie?

Radny Krystian Szostak zwrócił uwagę Przewodniczącemu Komisji, aby udzielał głosu radnym, by nie był, to monolog jednej osoby.

Przewodniczący przekazał, że właśnie próbuje to robić, ale na oprogramowaniu Esesja nie widzi, kto chce zabrać głos.

Wicestarosta przekazał, że apteki wnoszą jedynie o kumulację i wskazanie jednej apteki do pełnienia dyżurów nocnych. Jeśli któryś właściciel posiada ich więcej, co funkcjonuje już od dwóch, czy trzech lat, prosi by nie rozdrabniać dyżurów nocnych po trzech, czy czterech aptekach. Przepis stanowi również, że mamy obowiązek zorganizować na terenie Powiatu dyżury całodobowe aptek dla potrzeb mieszkańców, co zostało wskazane w projekcie uchwały. Rzeczywiście tak jest, jak wspomniał p. Skarbnik, że jest to w minimalnym zakresie, ale te problemy wynikają z braku magistrów farmacji i przepisów, które zobowiązują do tego, aby dyżur nocny był prowadzony przez magistra farmacji. Na rynku pracy tych osób jest za mało, z tego tytułu wypracowywany jest pewien schemat i w tym roku żadna apteka nie zgłosiła zastrzeżeń, co do faktu, że będzie danego dnia pełnić dyżur nocny. Zostało to przyjęte i zaakceptowane przez Burmistrza oraz wójtów.

Radna Bogumiła Maria Boba zaproponowała, aby Powiat zaproponował dodatkową zapłatę za godziny w dni świąteczne, bo być może któryś z farmaceutów, zgodziłby się pełnić dyżur za wyższą stawkę. Dodała, że jest to duży kłopot, jeżeli od 23⁰⁰ do 7⁰⁰, czy 8⁰⁰ nie mamy żadnego punktu aptecznego. Przekazała, że nie byłyby, to jakieś wielkie pieniądze, bo w roku mamy ponad 50, czy 60 dni świątecznych. Może ktoś z farmaceutów wyraziłby na to zgodę. Przekazała, że po 23⁰⁰ trzeba jeździć do Bielska-Białej, czy tam, gdzie jest najbliższy nocny dyżur.

Wicestarosta przekazał, że na ten moment nie ma problemu, jeśli chodzi o fundusze, które miałyby pojawić się u aptekarzy, ale problem jest w kategorii ilości osób, czyli magistrów farmacji, których nie ma na rynku. Poinformował, że w załączniku do uchwały został rozpisany każdy dzień, w którym pełnione są dyżury. Ustawa stanowi, że musimy zabezpieczyć dyżury nocne na terenie Powiatu Pszczyńskiego. Z tego powodu są oczywiście sytuacje, że np. będzie dyżur w Pawłowicach i problem będzie miał mieszkaniec Miedźnej, który musi tam dojechać. Prawdopodobnie skorzysta wtedy z faktu, że będzie miał bliżej do apteki w Jawiszowicach, albo Brzeszczach.

Dziś prawo jest tak skonstruowane, że musimy ustalić dyżury nocne na terenie Powiatu Pszczyńskiego, co zostało rozpisane w załączniku do omawianego projektu uchwały.

Radny Krystian Szostak przekazał, że chciałby podzielić generalne wątpliwości radnego Aleksandra Malchera. Tylko, że taka dyskusja, co do istoty dwóch ustaw, na których opierają się dzisiejsze głosowania, w zakresie dyżuru aptek, powinna mieć miejsce na komisach sejmowych. Ustawodawca musi zmienić obie ustawy, tj. o samorządzie powiatowym oraz o prawie farmaceutycznym, które wzmocnią decyzyjny aspekt uchwał Rady Powiatu. W tej chwili wprowadzając pozornie ustalimy dyżury aptek, ale absolutnie nie mamy regresu wobec podmiotów prowadzących apteki, który wymusiłby przede wszystkim dyżury świąteczne i nocne, w sposób, który zadowoliliby mieszkańców, a w tym jest największy problem. Na razie ustalimy statystycznie jeden dyżur świąteczno-nocny na terenie Powiatu. Przekazał, że rzeczywiście jest, to absurdalne, tak jak zwrócił na to uwagę Wicestarosta, bo kto pojedzie z Golasowic, np. do Miedźnej. Dlatego radna Bogumiła Maria Boba również ma rację, gdyby można było ten problem rozwiązać, poprzez dodatkową dopłatę do pracy w okresie świąteczno-nocnym z naszego budżetu, a pewnie nie byłby, to dla nas problem. Natomiast problem tkwi w prawie farmaceutycznym. Samorząd aptekarski, tak jak podmioty korporacyjne, dba o interes swoich członków. Niestety nie mamy możliwości prawnych, aby wywrzeć nacisk i zaplanować taki układ dyżurów, który byłby rzeczywiście satysfakcjonujący dla mieszkańców Powiatu. Konkludując, rzeczywiście można byłoby sformułować pewną uchwałę o charakterze intencyjnym, która byłaby skierowana np. do Ministerstwa Zdrowia lub też poprzez posłów, jako inicjatywę poselską. Dodał, że mamy w Pszczynie zjednoczoną prawicę, która mogłaby podjąć ten temat, aby zmienić w tym zakresie prawo i dać samorządom rzeczywiste władztwo.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że nie widzi w projekcie uchwały dyżurów nocnych.

Przewodniczący Komisji przekazał, że projekt uchwały zawiera załącznik, z którego wynika, że każdego dnia na terenie Powiatu Pszczyńskiego jest zagwarantowany dyżur nocny.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że przedmówcy nie uznali jego wątpliwości, bowiem mowa jest o zmianie prawa. Chodzi o to, że albo ustalamy godziny pracy i to robimy, a jak nie ustalamy, to nie ustalajmy. Jeżeli jest obowiązek, aby Rada Powiatu podjęła taką uchwałę, to zostanie to podjęte, ale projekt powinien być procedowany na Komisjach, w tym na Komisji Zdrowia. Dodał, że wielokrotnie mówił o tym, że jedna Komisja zajmuje się wszystkim. Zauważył, że wielokrotnie mówiono o tym, żeby spotykać się na Komisji dwa razy w tygodniu i osobiście nie widzi w tym problemu. Wydział Kontroli i Zdrowia przygotowuje coś, co później przychodzi, jako projekt uchwały na Komisję najpierw do akceptacji radnych, po czym do akceptacji Rady na sesji, czego zupełnie nie rozumie. Poprosił, aby wierzyć, że chciałby zrozumieć te posunięcia, ale są one bardzo skomplikowane. Ktoś je skomplikował bardzo mocno. Ktoś powie, że robiliśmy już to wielokrotnie, ale teraz robimy, coś żeby nie powtarzać tych samych błędów, tylko by zacząć to w jakiś normalny sposób rozwiązywać. Nie chodzi o to, że jak zrobiło się kiedyś coś źle, z jakichś przyczyn, to mamy, to kontynuować co roku, albo jest napisane, że Rada Powiatu ustala godziny pracy aptek, albo apteki ustalają, a Rada zatwierdza. Dodał, że chciałby zobaczyć faktyczny zapis w ustawie, czy robią, to apteki i my zatwierdzamy, czy robi to Rada. Poprosił Wicestarostę o wyjaśnienie tego problemu, bowiem to, co wcześniej powiedział jest dla niego niesatysfakcjonujące i jest to masło maślane.

Wicestarosta przekazał, że nie jest, to masło maślane, chociaż w zasadzie powtórka rzeczy oczywistych, być może została odebrana, jako masło maślane. Wyjaśnił, że Zarząd poprzez własne służby przygotował harmonogram dyżurów nocnych dla aptek. Starostwo, poprzez własny Wydział, przygotowało harmonogram, który został przedstawiony aptekom, które nie wniosły do niego uwag. Stąd harmonogram znajduje się w załączniku do projektu uchwały. W załączniku nr 1 rozpisane zostały tzw. dyżury nocne, od godz. 23⁰⁰ do 7⁰⁰. Powiat przygotował rozkład godzin i dni pracy aptek, co jest omawiane i dyskutowane na Komisji. Natomiast szczerze mówiąc, to nie bardzo widzi, że Komisja miałaby dyskutować na temat tego, czy danego dnia ma być otwarta apteka na ul. Hallera, czy na ul. Piastowskiej, bowiem jego zdaniem od tego są służby, które to przygotowały. Służby przygotowały harmonogram, wskazały godziny i dyżury, co zostało pozytywnie zaopiniowane przez Burmistrza i wójtów i w takim zakresie Zarząd uważa, że jest to przygotowane. Dodał, że Śląska Izba Aptekarska od wielu lat ma wątpliwości. W odniesieniu do wypowiedzi radnego Krystiana Szostaka przekazał, że niestety blokują nas przepisy,

przed bardziej racjonalnym rozwiązaniem sytuacji. Brak magistrów farmacji generuje problemy, związane z organizacją godzin pracy aptek. Dodał, że dwa lata temu miał okazję spędzić bardzo dużo czasu z aptekarzami w tym temacie i uważa, że rozmowy doprowadziły do przyjęcia takiego rozwiązania, które pewnie nie jest idealnym rozwiązaniem, ale jest idealne do spełnienia obowiązku prawnego.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że teraz jest jasne, że to nie apteki zgłaszały godziny pracy, tylko robił to Powiat, poprzez Wydział Kontroli i Zdrowia i należało, to od razu powiedzieć, a nie czekać. Przekazał, że wie, kto to ustala, tylko tak długo trzeba było czekać, aby przedmówca wreszcie, to z siebie wyrzucił. Prosił, aby Wicestarosta przyznał, że powinno było, to jednak przyjść na Komisję, a nie w obecnej formie, gdzie trzeba wyrazić aprobatę, tylko taką, żeby móc nad tym pracować. Ktoś się w czymś pomylił, bo w takim razie, po co projekt przekazywany jest na Komisję? Jeżeli wszystko zostało już ustalone to, jaki jest udział Komisji? Komisja powinna projekt opracować i procedura od początku powinna przebiegać w należyty sposób, ale niestety Komisja Spraw Społecznych ma tyle pracy i nie ma na nic czasu, że tak właśnie, to wygląda. Później ostatecznie wrzuca się to do Komisji, celem zatwierdzenia i opowiada się różne niestworzone historyjki, że gminy i wójtowie zaakceptowali, ale niestety, tak nie jest. Wydział Kontroli i Zdrowia zaproponował rozwiązania, a Wicestarosta mówił, że nie ma kto pracować, bo nie ma farmaceutów, co nie jest naszym problemem, tylko aptek. My powinniśmy ustalać pracę aptek zgodnie z potrzebami, tj. np. w każdy weekend w Pszczynie powinna być czynna apteka, bo jest ich tyle, że spokojnie mogłoby tak być, ale wymyślono tak, że raz będzie czynna w Pawłowicach, czy w Suszcu. Słusznie zauważono, że ktoś z Miedźnej będzie musiał jechać do Pawłowic. Dodał, że Pszczyna jest w środku Powiatu, gdzie każdy z Powiatu ma możliwość dojazdu. Istotą w tym wszystkim jest to, żeby większość aptek w Pszczynie działała w tym trybie. Jeżeli Rada ma to ustalić, to tak należy zrobić, jeśli ma wyznaczyć godziny pracy, to powinna to uczynić, żeby była jedna apteka na terenie Pszczyny czynna w nocy, czy w weekend i będzie pięknie. Dodał, że nie mówi już o wszystkich, ale w większości, tak być powinno. Wreszcie wszystko jest jasne, że to Rada Powiatu ustala godziny pracy aptek. Należy zrobić to tak, jak należy, a nie „za pięć dwunasta”, że na ostatniej Komisji w roku rzuca się projekt radnym. Przekazał, że to jest właśnie wrzucenie do Komisji Spraw Społecznych wszystkiego. Dodał, że powinniśmy jeszcze dorzucić tematy z Komisji Gospodarki (...) i spotykać się tylko raz w miesiącu. Przekazał, że

raz jeszcze zgłasza, by rozdzielić Komisje i wyodrębnić Komisję Zdrowia, by zajmować się wszystkim tak, jak należy. To nie jest tak, że ktoś wymyśla takie rozwiązania i przejmuję się tym, że nie ma farmaceutów. Należy ustalić godziny pracy aptek i rozwiązać tą sprawę, bo na chwilę obecną mamy, to po prostu przyjąć, to tak jest najpiękniej. Dodał, że żałuje, że nie dzieje się, to 28 grudnia br.

Wicestarosta przekazał, że powiedział już, to w swojej poprzedniej wypowiedzi, ale widocznie przedmówca jej nie słuchał, bowiem powiedział dokładnie to samo, co powtórzył za drugim razem. Poprosił, aby nie mówić, że nie jest prawdą, że wójtowie i Burmistrz opiniują pozytywnie, bo taki jest wymóg i tak też zostało uczynione. Jeśli przedmówca uważa, że powinno, to inaczej wyglądać, powinien zaproponować to, co ma na myśli, jeśli chodzi o przygotowanie dyżurów nocnych dla aptek. Z tego, co pamięta, procedura z aptekami została rozpoczęta na początku listopada, jeśli nie końcem października, bowiem jest, to dosyć długi proces, jest to kwestia uzyskania informacji od aptekarzy, że działają całodobowo i skierowania się z opinią do samorządu aptekarskiego, co wymaga czasu. Oczywiście przedmówca ma rację i można w tym temacie rozmawiać już w sierpniu i zadba o to, by tak było w przyszłym roku, że rozpocznie się organizacja pracy aptek na przyszły rok już w sierpniu. Zgodził się z przedmówcą, że byłoby idealnie, gdyby jedna apteka w Pszczynie obsługiwała wszystkie dyżury nocne. W jego ocenie, na dzień dzisiejszy takiej możliwości nie ma.

Oдноśnie projektu uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2020 rok (Druk Nr 6)**, radny Aleksander Malcher przekazał, że z wypowiedzi p. Skarbnika wynika, że dokonuje się przeniesień w planie wydatków bieżących, polegających na zmniejszeniu w dziale 600 o kwotę 109 027 zł, z tytułu oszczędności z jednoczesnym zwiększeniem w dziale 851 na dopłatę do powiatowej spółki Centrum Przedsiębiorczości CP Sp. z o. o. prowadzącej Szpital Powiatowy w Pszczynie. W związku z powyższym zapytał, co to są za środki w dziale 600, jakie było ich zadanie, na co były przeznaczone?

Skarbnik wyjaśnił, że są to środki, które były zabezpieczone na lokalny transport zbiorowy. Dlatego, że zostały zabezpieczone środki w pełnym zakresie, a otrzymaliśmy częściową refundację z funduszu przewozów lokalnych od p. Wojewody, część własnych środków została uwolniona, co przenoszone jest na uzupełnienie środków na dopłatę do Szpitala.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy ma rozumieć, że dostaliśmy subwencję, bowiem skądś pojawiły się środki?

Skarbnik odpowiedział twierdząco.

Radny Aleksander Malcher zapytał, jaka była wysokość otrzymanych środków?

Skarbnik przekazał, że środki zostały wprowadzone do budżetu. W tej chwili Powiat złożył zapotrzebowanie na środki w IV kwartale. Dodał, że dokładnej kwoty nie pamięta, ale jeśli przedmówca pozwoli, to przekaze taką informację później. Dostaliśmy w tym roku kilkaset tysięcy złotych, a na przyszły rok wnioskujemy o ponad 1 000 000 zł.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie, iż są to środki, które otrzymaliśmy od Wojewody do działu „transport” i je wydatkowaliśmy, a środki własne były nadwyżką w tym dziale.

Skarbnik odpowiedział twierdząco.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy są to środki w kwocie 1 090 973 zł?

Skarbnik przekazał, że z działu 600 przenosi się środki w kwocie 109 027 zł.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że może faktycznie źle zauważył.

Skarbnik przekazał, że wszystkie kwoty są prawidłowe, tylko w różnych działach.

Radny Aleksander Malcher zapytał, ile środków zaoszczędził Powiat w dziale dot. transportu?

Skarbnik przekazał, że przenoszona kwota z działu transport wynosi 109 027 zł.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy jest to równowartość tego, co otrzymaliśmy od Wojewody, czy nie?

Skarbnik przekazał, że otrzymaliśmy o wiele więcej.

Radny Aleksander Malcher zapytał, ile faktycznie Powiat zaoszczędził, bowiem przenosimy środki, które stanowią nadwyżkę?

Skarbnik przekazał, że to nie jest cała nadwyżka w tym dziale, a tylko część środków.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że tak, to jest rozpisane.

Skarbnik przekazał, że przedmówca ma rację, bowiem tyle przenosimy, ale nie są to całe wolne środki.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie wie, czy nie powinno, to zostać rozpisane, co z czego wynika, bowiem w tabelach jest jednoznacznie napisane, że z działu 600 przenosi się konkretną kwotę.

Skarbnik przekazał, że rozumie to, dlatego stara się odpowiedzieć, że nie są, to wszystkie oszczędności, tylko pewna mała część, po to, aby uzupełnić kwotę do 1 200 000 zł. Natomiast absolutnie nie są, to całe oszczędności w tym dziale i nie jest, to absolutnie kwota, którą otrzymał Powiat od p. Wojewody.

Radny Aleksander Malcher zapytał, ile otrzymaliśmy od p. Wojewody?

Skarbnik przekazał, że na ten moment jest to kilkaset tysięcy złotych, ale ostatnia transza jest w drodze. Dopiero o nią wnioskowaliśmy i jeszcze jej nie otrzymaliśmy. Co kwartał Powiat wnioskuję o nową transzę.

Radny Aleksander Malcher poprosił, aby p. Skarbnik w styczniu przekazał, jak to wygląda, by była jasność, jakie są to środki, bowiem po zamknięciu roku będzie, to wiadome.

Skarbnik odpowiedział twierdząco.

Odnosnie projektu uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2020-2027 (Druk Nr 8)**, radny Aleksander Malcher zapytał, czy nadzory branżowe, o których mowa, są nadzorem nad wykonywaniem robót?

Skarbnik odpowiedział twierdząco.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy nadzór nad wykonywaniem robót jest zlecany przez Powiat?

Skarbnik odpowiedział twierdząco.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy nadzór jest wykonywany przez służby powiatowe, czy zlecane jest podmiotom zewnętrznym?

Skarbnik poinformował, że zlecane jest, to podmiotom zewnętrznym.

Radny Aleksander Malcher zapytał, w jaki sposób się to odbywa?

Skarbnik poinformował, że kwota w tym przypadku nie ulega zmianie, czyli jest to 14 500 zł , tylko relacja rok 2020 - 2021.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy ma rozumieć, że 14 500 zł płacimy za nadzór?

Skarbnik odpowiedział twierdząco.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy skoro robią to firmy zewnętrzne, to czy robione są na to przetargi?

Skarbnik przekazał, że są tam robione postępowania.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy zazwyczaj robią, to te same firmy, czy różne?

Skarbnik przekazał, że nie ma wiedzy w tym zakresie, ale dowie się i udzieli przedmówcy odpowiedzi na to pytanie.

Radny Aleksander Malcher poprosił o informację, czy robią, to te same firmy i jak to wygląda w praktyce. W jaki sposób jest to zlecane, przez kogo jest to nadzorowane? Dodał, że mamy wiele różnych robót i myśli, że radni również chcieliby wiedzieć, czy jest to, ta sama firma, czy różne. Przekazał, że do każdego przedsięwzięcia, które realizuje Powiat jest wymagany nadzór branżowy.

Skarbnik przekazał, że poprosi Dyrektora PZD o informację w tej sprawie.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy prócz tego jest jeszcze jakiś inny nadzór?

Skarbnik przekazał, że wszystko to, co możemy robić sami, robimy sami, własnymi siłami, jeśli mamy stosownych ludzi, którzy są do tego wykwalifikowani. Jeśli jakaś możliwość nie istnieje w tym zakresie, wtedy zlecamy.

Radny Aleksander Malcher, zwrócił uwagę, że Powiat posiada swoją komórkę, na czele z Dyrektorem Górką i całą administracją, dlatego zastanawia się, czy nie byłoby wskazane, aby w takiej komórce zatrudniani byli specjaliści w tych dziedzinach, by Powiat mógł własnymi siłami nadzorować wszystkie roboty, nie musząc angażować innych podmiotów zewnętrznych. Skoro mamy taką komórkę, to wg niego, ona w pełni nie funkcjonuje. Jego zdaniem zakres jakiegoś inspektora nadzoru byłby wskazany, aby wykonywanie naszych inwestycji było na tyle dopilnowane, by nie było żadnych niespodzianek. Dodał, że obserwuje nadzory i ciekaw jest, czy nie dałoby tego inaczej rozwiązać.

Ad. 3)

Przewodniczący Komisji poinformował, że trzeci punkt porządku obrad, dotyczy przyjęcia Planu Pracy Komisji Spraw Społecznych na rok 2021. Dodał, że do tej pory nikt z radnych nie zgłosił żadnej propozycji do Planu Pracy Komisji. Ponadto na oprogramowaniu Esesja została umieszczona propozycja powyższego planu, wobec czego zapytał, czy ktoś zgłasza do niego jakieś uwagi?

Radny Aleksander Malcher przekazał, że zawsze podnosi tą kwestię i myślał, że tym razem zostanie ona uwzględniona automatycznie, bowiem Przewodniczący Komisji zwykle przychylił się do wielu wskazówek, czy jego uwag, jeśli chodzi o służbę zdrowia. Dodał, że pracuje w takim dziale i wie, jak są niedomagania, czego potrzeba, żeby wszystko ulepszać. Zwrócił uwagę, że jest tylko jedno posiedzenie Komisji, związane z tematyką Szpitala Powiatowego w Pszczynie i należałoby dołożyć jeszcze co najmniej dwa posiedzenia o tej tematyce.

Przewodniczący Komisji przekazał, że są dwa posiedzenia Komisji, związane z tematyką Szpitala, tj. w lutym i sierpniu.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wszystko przejrzał i nie zauważył. Zapytał, kiedy się to zmieniło?

Kierownik Biura Rady poinformowała, że nic się nie zmieniło, bowiem od samego początku zostały zaprojektowane dwa posiedzenia w tym temacie, tj. w lutym i sierpniu.

Radny Aleksander Malcher poprosił, aby odbyły się co najmniej dwa posiedzenia w tym temacie, choć jego zdaniem powinny być trzy posiedzenia poświęcone tej

tematyce. W związku z powyższym zgłosił taką propozycję. Dodał, że mamy w Powiecie Szpitali pewnie będzie tak przez długi czas, bo robi się wszystko, aby państwo nie dokonało jego przejęcia, by był na zawsze przy samorządzie, nad czym wyraża ubolewanie, bowiem jeśli chodzi o szpitale, jego zdaniem samorządy powinny pomagać, do czasu, kiedy kwestia ta nie zostanie rozwiązana, bo przecież zawsze można pomagać. W momencie, kiedy państwo zabierze szpitale, Powiat nie będzie musiał wyklądać na niego środków, ani nie będą musiały robić tego samorządy. W przeciwnym razie, jeżeli pójdzie to w tym kierunku, w którym zmierza, to zostaniemy z tym Szpitalem na zawsze. Takie wizje są tu realizowane, co według niego nie zmierza we właściwym kierunku. Dodał, że radni pewnie też zastanowią się nad tym, w jakim kierunku to zmierza, bowiem jego zdaniem nie wszyscy mają wiedzę w tym temacie. Abstrahując musi powiedzieć, że chciałby, aby były co najmniej trzy posiedzenia w tym temacie, żeby było wiadomo, że radni chcą, by Szpital dobrze funkcjonował i miał wsparcie ze strony radnych. Chodzi o to, żeby nie było, że ktoś jest przeciwny i że wszystko będzie realizowane tak, jak należy. Oczywiście jest to nasze oczko w głowie, żeby służba zdrowia była należycie zadbane, bowiem chodzi o zdrowie i życie ludzkie.

Przewodniczący Komisji podziękował przedmówcy za propozycję, ale przypatruje się harmonogramowi i szkoda, że radny wcześniej jej nie złożył. Choć oczywiście dziś zostało zadane również pytanie, aby coś ewentualnie skorygować. Dodał, że jeśli jest, to wniosek, może go poddać pod głosowanie. Wicestarosta przekazał, że jego zdaniem możliwe jest nawet trzecie, czwarte, czy piąte spotkanie w sprawie Szpitala jeśli zajdzie taka potrzeba i temat można wprowadzić w trakcie roku.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że ten rok pokazał, że cały plan musiał ulec zmianie. Harmonogram oczywiście musi być elastyczny i taki jest. Co będzie w przyszłym roku, tego też nie wiadomo. Wiadomo, że harmonogram jest pewnego rodzaju wytyczeniem planu, który chcemy realizować, natomiast w tym roku mieliśmy też dodatkowe Komisje. Zapytał, czy radny Aleksander Malcher składa wniosek o wpisanie tego tematu do Planu Pracy, czy przyjmuje wersję, że jeśli będzie taka potrzeba, to zorganizowane zostanie dodatkowe posiedzenie? Dodał, że jeśli radny chce wnieść zmianę do harmonogramu, musi złożyć stosowny wniosek, by Komisja mogła się do tego ustosunkować.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie, iż jest, to też dobre rozwiązanie, tylko że to też świadczy o tym, jak radnym leży na sercu dobro Szpitala i służby zdrowia. Dodał, że rzutuje to w zaangażowanie, czy plany, jeśli chodzi o Komisję, dlatego ubolewa nad tym, że nie udało się stworzyć Komisji Zdrowia, która jest potrzebna i byłaby to osobna Komisja, zajmująca się wyłącznie tematyką zdrowia, a Komisja Spraw Społecznych samorządnością tak, jak było kiedyś. Nie rozumie, dlaczego jest przeciwko temu opór. Widać, że Komisja Spraw Społecznych ma co robić, bowiem jest wiele zagadnień i posiada duży obszar działania. Komisja Zdrowia również miałaby co robić, co widać na przykładzie aptek, których harmonogram proponowano, po czym wyszło, że jednak my go proponowaliśmy. Zwrócił uwagę, że po raz kolejny podnosi tą kwestię, bowiem odciążałoby, to w znaczny sposób Komisję Spraw Społecznych, która naprawdę ma co robić. Przekazał, że Komisja Zdrowia również miałaby co robić i wszystko zupełnie inaczej funkcjonowałoby. Rozumie, że Komisja Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu została zlikwidowana i przyłączona do Komisji Samorządności, Promocji i Rozwoju Powiatu, bowiem Szpital był prowadzony przez Spółkę Centrum Dializa, która za wszystko odpowiadała. W tej chwili sytuacja jest całkiem inna, bowiem nikt nie wyobrażał sobie, by Szpital przed jego wydzierżawieniem nie miał Komisji Zdrowia i wszyscy chwyciliby się za głowę, a teraz okazuje się, że jest, to możliwe. Naprawdę źle, to wygląda, bo mając na swoim terenie Szpital, nie potrafimy mieć Komisji, zajmującej się zdrowiem. Pokazuje to ignorancję w tym zakresie i źle to wygląda, ale nikt nie chce, tego w ten sposób widzieć, a widzimy, jak ważne jest zdrowie, Szpital i nasze życie. Dodał, że jest to jedna z ważniejszych Komisji, jeśli chodzi o Powiat i wstydem jest to, że nie istnieje. Powinniśmy wstydzić się, że nie potrafimy zorganizować takiej Komisji. Poprosił, by nie robić z tego powodu obciachu.

Wicestarosta przekazał, że pozwoli sobie nie zgodzić się z przedmówcą, bowiem wcale to źle nie wygląda, wszystko działa dobrze. Informacje nt. Szpitala podawane są na bieżąco, radni znają funkcjonowanie Szpitala i na ten moment nie ma potrzeby mnożenia bytów. Poprosił, aby przedmówca nie powtarzał i nie powielał zdania, że wszyscy widzimy, jak to wyglądało i chodzi tu o kwestię aptek. Dodał, że zostało to wyjaśnione i nie było żadnego problemu, bowiem przedmówca sam sobie stawiał tezy, na które sam sobie próbował odpowiedzieć. Dodał, że osobiście odpowiedział, jak wygląda stan faktyczny i poprosił, aby go przyjąć. Określił również, że w przyszłym roku prace rozpoczną się zdecydowanie wcześniej i będzie pilnować, aby

kwestia aptek została poruszona na sesji w miesiącu listopadzie, po to by móc na ten temat porozmawiać.

Radny Aleksander Malcher w odniesieniu do wypowiedzi przedmówcy przekazał, że nie chodzi o to, czy ktoś chce, tylko o dobro mieszkańców. Dodał, że nie mówi tego, tylko dlatego, że nie ma co robić. Poprosił, aby wziął sobie do siebie głęboko, że osobiście wie, o czym mówi. Dodał, że nie chce zarzucać przedmówcy, że nie wie, o co chodzi, choć czasem ma wrażenie, którym jednak nie będzie się dzielił z pozostałymi radnymi. Każde rozwiązanie, które wnosi coś dobrego jest wskazane, natomiast wszystko, co ogranicza i co kumuluje się w jednej Komisji z wielu dziedzin, niestety nie poprawia sytuacji i Wicestarosta o tym doskonale wie. To jest tak, jakby Wicestarosta twierdził, że będąc Dyrektorem szkoły miał jeden oddział obejmujący 40 dzieci, a drugi 15 i ten liczniejszy lepiej by sobie radził, uczniowie lepiej w nim funkcjonowali i przyswajali wiedzę. Tak samo jest z Komisją Spraw Społecznych, która obejmuje wiele działów i Wicestarosta podtrzymuje to, że Komisja sobie radzi. Nie tędy droga i przedmówca wie o tym doskonale i radni też powinni o tym wiedzieć. Wicestarosta wie, jak to działa, gdy wiele obszarów jest skumulowanych w jednej Komisji. Jeśli mamy Szpital na terenie Powiatu, to powinna istnieć Komisja Zdrowia i nie rozumie, dlaczego Wicestarosta upiera się, że tak nie jest. Przekazał, że ostatnio osobiście w ogóle nie odzywał się na Komisjach, bo chciał pokazać, ile problemów i zagadnień jest rozwiązywanych na Komisjach, po odczytaniu projektów uchwał i po poddaniu ich pod głosowanie. Jeśli wszystko ma, w taki sposób wyglądać, to bardzo nad tym ubolewa. Wicestarosta, jako Dyrektor szkoły, wykładowca doskonale wie i zdaje sobie z tego sprawę, że niedobrym jest, jak wiele rzeczy jest w jednym miejscu. Kolejno poprosił przedmówcę, aby nie obstawał przy swoim, bo wszyscy wiedzą, że to źle wygląda.

Wicestarosta przekazał, że będzie obstawał przy swoim, bowiem dobrze, to wygląda. Wyraził zadowolenie, że przedmówca „wrócił” do rozmów i dyskusji, że pozwolił sobie na dwumiesięczny odpoczynek. Dodał, że jest osobiście za tym, aby radni zabierali głos na posiedzeniach Komisji, bowiem jest, to bardzo dobre miejsce do dyskusji. Podziękował przedmówcy za to, że „wrócił do żywych” i podejmuje tematy na Komisji.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że bardzo dobrze rozmawia się z Wicestarostą, bowiem doskonale wie, o czym mówi. Oczywiście z różnych przyczyn

nie może tego tematu pociągnąć dalej, bo byłaby, to bardzo długa rozmowa. Wyraził nadzieję, że powolutku dojdziemy do właściwych rozwiązań.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy przedmówca składa wniosek o trzecie posiedzenie Komisji dot. funkcjonowania Szpitala Powiatowego w Pszczynie i ewentualnie, w którym miesiącu miałyby się odbyć? Jeśli taki wniosek zostanie złożony, zostanie przegłosowany przez członków Komisji, którzy wyrażą zgodę, bądź nie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jeśli rzeczywiście jest taka możliwość i jest na, to pełna zgoda zarówno radnych, jak i Wicestarosty, to podczas roku wyznaczone zostaną dodatkowe posiedzenia, a być może do tego czasu powstanie Komisja Zdrowia i problem zniknie.

Kolejno Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie zaproponowany projekt Planu Pracy Komisji. W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt Planu Pracy Komisji Spraw Społecznych został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 9 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Ad. 4) W sprawach bieżących Przewodniczący Komisji:

- poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia zdalnego połączonych Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska i Komisji Spraw Społecznych z dnia 23 listopada br., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem posiedzenia Komisji, z którym radni zapoznali się podczas obrad. W wyniku przeprowadzonego głosowania ww. protokół, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji, przy 11 głosach „za”.
- poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Spraw Społecznych odbędzie się **w dniu 25 stycznia 2021 r. o godz. 12⁰⁰**.
- z uwagi na to, że jest to ostatnie posiedzenia Komisji w trudnym 2020 roku, wszystkim jej członkom złożył najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Kolejno zacytował wiersz Ks. Jana Twardowskiego pt. „Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?”:

„Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia? Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdy na niebie? Dlaczego śpiewamy kolędy? Dlatego, żeby się uczyć

miłości do Pana Jezusa. Dlatego, żeby podawać sobie ręce. Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie. Dlatego, żeby sobie przebaczać”.

Radny Aleksander Malcher podziękował przedmówcy za piękny wiersz, wyrażając nadzieję, że utkwi w głowach wszystkich radnych, życząc wesołych świąt.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 13⁵⁵.

Przewodniczący Komisji

Spraw Społecznych

Michał Pudełko

Protokołowała: Aleksandra Folek - Krupnik